

Ceny prenumeraty

W Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
 z codzienną dwukrotną dostawą do domu dopłaca się 60 halerzy.
 Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii
 miesięcz. 2 k. 50 h. } a 2-krot. 3 k. — h.
 kwart. 7 k. 50 h. } wysyłką 9 k. — h.
 roczn. 30 k. — h. } pocztow. 36 k. — h.
 W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
 W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.
 Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
 Redakcja, Administracja, Drukarnia
 Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz peti-
 towy lub jego miejsce 20 hal.
 Nadesłane za wiersz peti-
 towy lub jego miejsce 80 halerzy.
 Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
 Doniesienia o ślubach, zaręczynach
 i t. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.
 Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.
 najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
 szym pismem liczą się podwójnie.
 Ceny oddzielnych numerów
 Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
 Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
 Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjne uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 740, Administracji 541.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKŁ

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI

Kalendarz lwowski.

Piątek: 18 września.

Imiona. Rz.-kat. Dziś: Tomasz. Jutro: Janu-
 aryusza. — Gr.-kat. Dziś: Zachary. Jutro: Wos. cz. M.
 Słow. Dziś: Dobrowita. Jutro: Krzepimira.
 Wschód słońca 5:41, zachód 6:08.

Nabożeństwa. Dziś w kościele OO. Bernardynów
 o godz. 9 wotywa do Pana Jezusa Ukrzyżowanego, w ko-
 ściele OO. Dominikanów msza św. śpiewana. Nieszpory
 o g. 4 1/2 w kościele OO. Bernardynów, o godz. 5 w kate-
 drze, o 6 u OO. Jezuitów,
 Jutro msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu
 o godz. 6, w kościele św. Mikołaja, o g. 7 w kościele OO.
 Bernardynów i OO. Dominikanów.

Muzea i biblioteki. Zakład Narodowy im. Ossol-
 ińskich. Biblioteka od godziny 9 do 2 z wyjątkiem dni
 świąt, muzeum w wtorki i piątki także od 3 do 5 popoł.,
 bez opłaty. — Muzeum im. Dzieduszyckich, ulica Tea-
 tralna 18. Wstęp za zgłoszeniem się w zarządzie (chwilowo).
 Bez opłaty. — Muzeum przemysłowe miejskie otwarte
 codziennie, prócz niedziel, od g. 9 do 3 popoł., w dni
 świąteczne od g. 10 do 1 popołud. Biblioteka muzealna od
 g. 9 do 12 i od 5 do 8 w. Bez opłaty. — Biblioteka uni-
 wersytecka. Codziennie oprócz dni świąt od g. 12 do 2
 popoł. i od 4 do 7 w. — Biblioteka fundacji Wiktora hr.
 Baworowskiego ulica Ujejskiego 2. We wtorki, środy, piąt-
 ki i soboty od g. 4 do 6 w. (Dla pracujących naukowo). —
 Biblioteka medyczna (Pawlikowskich, prywatna) ul. Trze-
 biego Maja 5. W środy i soboty od g. 11 do 12. — Biblio-
 teka Szkoły politechnicznej codziennie od 10 do 11 i
 od 4 do 8 w niedzielę i poniedziałek od 11 do 1. W święta
 uroczyste zamknięta. — Biblioteka i pracownia „Naukowe-
 go Tow. im. Szewczenki”. Codziennie od g. 2 do 6 pop.
 oprócz niedziel i świąt ruskich). — Biblioteka Narodne-
 go Domu (Teatralna 22) codziennie oprócz świąt od g. 9
 do 12 i od 3 do 6 w.

Wystawy stałe. Towarzystwo przyjaciół sztuk
 pięknych, plac Św. Ducha 1. 10. Codziennie od godziny
 10 do 5. Opłata w dni powszednie 60 hal. W niedzielę 30 hal.
Salon sztuk pięknych przy ulicy Trzeciego Maja
 1. 11 od godz. 10 rano do 7 1/2 w. (wiecz. przy oświetle-
 niu elektrycznym). Wstęp w dni powszednie 40 h. w święta
 80 h. Młodzież szkolna 20 h. — Miejska wystawa okazów
 przemysłu krajowego, plac Halicki, dom niegdyś Bie-
 siadeckich. Wstęp wolny.

Panorama. Kościuszkę pod Raclawicami. Plac po-
 wystawowy w parku Kilińskiego. Od g. 9 do zmroku za
 opłatą.

Foto-Plastikon. Pasaż Hausmana. Codziennie od 10 r.
 do 10 w. Od 12 września do 19 września. Rzym w dniach
 uroczystych, ostatnie zdjęcia papieża Leona XIII.

Teatry. Teatr miejski. Dziś: „Czerwona lampa”,
 krotkowiła G. Kratza i W. Jacoby, tłum. Jar. Pieniążek.
 Początek o godzinie 7 1/2 wieczór.

Teatr letni ludowy (ulica Kochanowskiego 1. 23).
 Jutro: „Quo Vadis”, sztuka w 10 obrazach z powieści H.
 Sienkiewicza w przeróbce przez Barreta. Początek o godzi-
 nie 7 1/2 wieczór.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwato-
 rium astronom. Politechniki) w d. 17 września b. r.:

Godzina	Ciśnie- nie w mm.	Tempe- ratura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 PP)	Temperatura	
					Naj- wyższa	Naj- niższa
7 rano	735.3	+15.4	E ¹	0.0	+27.5	+12.8
2 popoł.	735.2	+26.2	ESE ⁴			
9 wiecz.	737.1	+19.6	E ⁵			

U w a g a: Pogoda.

Sejm.

Dalszy ciąg porządku dziennego.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia
 Rutowski uzasadnił swój wniosek w sprawie
 organizacji kredytu na zakładanie przedsiębiorstw
 przemysłowych. Wychodząc z potrzeby ściągnięcia
 kapitałów swojskich i obcych na pole działalności
 przemysłowej, wnioskodawca żąda ustawy uwalnia-
 jącej od wszelkich dodatków do podatków z wyją-
 tkiem państwowych te akcyjne instytucje kredy-
 towe, które powstaną w kraju w ciągu lat pięciu
 i których kapitał zakładowy będzie wynosił najmniej
 5,000,000 koron, jeżeli ich głównym celem będzie
 powoływanie do życia, zakładanie, finansowanie i pro-
 wadzenie nowych, a zarazem rozwijanie i wspieranie
 istniejących zakładów przemysłowych.

Wniosek, zgodnie z życzeniem jego autora,
 odesłano do komisji przemysłowej.

Z kolei p. Rutowski uzasadnił wniosek
 w sprawie ustawowego unormowania sprawy parce-
 lacji i żądał, aby Wydział krajowy wypracował i na
 najbliższej sesji sejmowej przedłożył projekt usta-
 wy parcelacyjnej, która unormowała z punktu
 widzenia interesu publicznego sprawę parcelacji
 i zapewniła jej uproszczenie i ułatwienie procedury

i manipulacji, oraz zapewniła ulgi należyściowe
 i stempłowe.

Wniosek ten odesłano do komisji agrarnej.
 P. Szajer uzasadnił 2 wnioski w sprawie
 utworzenia sądu powiatowego w mieście Jaworniku
 i w sprawie zniesienia notaryatów w Galicji. Wnio-
 ski przekazano komisji prawniczej.

P. Stapiński przemawiał w sprawie wnio-
 sku o doręczaniu posłom i redakcyom pism krajo-
 wych, narzekając, że tylko jedna z nich jest pod
 tym względem uprzywilejowana, a następnie w spr-
 awie zarządzeń weterynaryjnych co do chowu i han-
 dlu nierogacizną, które, zdaniem mowcy, są zupeł-
 nie bezcelowe, a dla ludności niezmiernie doku-
 czliwe.

Wniosek ten odesłano do komisji gospodarstwa
 krajowego.

P. Wurst motywował wniosek, aby koszta
 podróży popisowych, przeznaczonych do badania szpi-
 talnego, pokrywano z funduszy państwowych. Wnio-
 sek odesłano do komisji prawniczej.

P. Szwed uzasadnił wniosek o przyznanie
 powiatowi żywieckiemu 35,000 koron tytułem bez-
 zwrotnego wsparcia na budowę drogi zerwanej po-
 wodzią. Wniosek przekazano komisji budżetowej.

W dalszym ciągu posiedzenia udzieliła Izba
 koncesyj do pobierania opłat mytniczych: wydziało-
 wi powiatowemu w Nisku na drodze gminnej I. klasy
 Jeżów-Nart; wydziałowi powiatowemu w Gródku
 na drodze gminnej I. klasy Gródek-Doliniany-
 Dobrzany; Radzie powiatowej w Borszczowie na
 drodze powiatowej Uście biskupie-Bilcze i Radzie
 powiatowej w Jaworowie na drodze powiatowej Ja-
 worów-Niemirów.

Z kolei uchwaliła Izba ustawę w sprawie uzu-
 pełnienia ordynacji wyborczej gminnej w tym kie-
 runku, aby weterynarze dyplomowani z tytułu oso-
 bistych kwalifikacji mieli prawo czynnego i biernego
 wyboru.

Oświadczenie namiestnika.

Teraz marszałek udzielił głosu namiestnikowi,
 który w te odezwał się słowa:

„Przypuszczam, że panowie z dzienników dzi-
 siejszych dowiedzieli się o zwołaniu Rady państwa
 na dzień 23 b. m. Celem uniknięcia nieporozumień
 albo fałszywych komentarzy, mogę objaśnić Wysoki
 Sejm, że przez to zwołanie Rady państwa Sejm ga-
 licyjski nie zostaje odroczone, a tem mniej zamknię-
 ty, że tylko w porozumieniu ze mną, p. marszałek
 krajowy zgodził się, żeby między 22 a 29 b. m. nie
 zwoływać ogólnych posiedzeń Sejmu i ażeby od 29
 b. m. obrady sejmowe mogły być dalej prowadzone.“
 (Oklaski.)

Interpelacje i wnioski.

W końcu odczytali sekretarze interpelacje
 i wnioski.

Interpelacje:

P. Krempy w sprawie rzekomych nadużyć sta-
 rosty Jaguszewskiego.

P. ks. Bohaczewskiego w sprawie napisów na
 salinach w Dolinie.

P. Oleśnickiego w sprawie stosowania przez
 władze ustaw o stowarzyszeniach i zgromadzeniach.

Wnioski:

Pp. Huryka i Ostapczuka w sprawie uwolnie-
 nia gmin od pełnienia czynności poruczonego zakre-
 su działania.

P. Ostapczuka w sprawie przeniesienia rampy
 kolejowej w Stanisławowie.

Na tem posiedzenie wczorajsze o godz. 3 m.
 15 zamknięto. Następne dziś o godz. 10-tej rano.

**Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia
 Sejmu**

zapowiada pierwsze czytanie wniosków: p. Oleś-
 nickiego o zmianę statutu krajowego i sejmowej or-
 dynacji wyborczej; p. Ostapczuka w sprawie
 przeniesienia rampy kolejowej w Stanisławowie oraz
 pp. Huryka i Ostapczuka w sprawie uwolnie-
 nia gmin od ponoszenia kosztów poruczonego zakresu
 działania oraz 38 sprawozdań komisji i Wydziału
 krajowego.

Deputacje.

Wczoraj w gmachu Skalatu w sprawie założenia
 deputacje: od miasta Skalatu w sprawie założenia

tam sądu powiatowego i w analogicznej sprawie od
 miasta Pomorzan. W skład deputacji ze Skalatu
 wchodzili: burmistrz Freifelder, dyr. Jugan, asesor
 Czarpil. Deputacja zwróciła się z przedstawieniem
 swej sprawy do hr. Baworowskiego.

Jako członkowie deputacji z Pomorzan przy-
 byli: ks. Arzt i radni miejscy: Pawluk, Stasiak,
 Szapira i Messer. Deputacja pomorzańska prosiła
 o poparcie namiestnika, prezesa Jaworskiego i
 Romana hr. Potockiego.

Sprawy sejmowe.

Uchwalone przez Sejm w r. 1901 projekty
 ustaw „o tworzeniu włości rentowych“ nie uzyska-
 ły — jak wiadomo — sankcji, a uwagi motywujące
 odmowę sankcji zakomunikowane zostały Wydziało-
 wi krajowemu w lecie 1902 r. w chwili, gdy Sejm
 został odroczone, zatem nowe przedłożenie nie mo-
 gło być do Sejmu wniesione.

Wobec tego, a zarazem w uwzględnieniu tej
 okoliczności, iż z brzmienia uwag przez ministerstwo
 nadesłanych trudno było powziąć pewność, czy wy-
 pracowany z ich uwzględnieniem projekt ustawy bę-
 dzie w razie uchwalenia go przez Sejm przedłożony
 do cesarskiej sankcji — odniósł się Wydział kra-
 jowy jeszcze w r. 1902 do ministerstwa rolnictwa
 i przedkładając wypracowany nowy projekt ustawy,
 upraszał o jego zbadanie i określenie stanowcze
 stanowiska rządu, a mianowicie o oświadczenie, czy
 projekt ten w razie uchwalenia go przez Sejm, rząd
 przedłoży do sankcji.

Dopiero obecnie, po przeszło roku, nadeszła
 z ministerstwa odpowiedź, do której dołączono „tyl-
 ko 54 stronice uwag“ o projekcie Wydziału krajo-
 wego, przyczem dodaje ministerstwo, iż mimo tak
 obszernych uwag, nie są one jeszcze w zupełności
 wyczerpujące i nie obejmują wszystkich usterek, ja-
 kie ministerstwo w ustawie znajduje. Charaktery-
 stycznym jest przy porozumiewaniu się minister-
 stwa rolnictwa z ministerstwami sprawiedliwości,
 skarbu i spraw wewnętrznych, że to ostatnie minister-
 stwo dopiero obecnie po raz pierwszy poczyniło ze
 swej strony różne nowe uwagi o tym projekcie.
 Ministerstwo rolnictwa oświadcza w końcu, iż goto-
 we jest po porozumieniu z innymi ministerstwami
 opracować nowy projekt ustawy, któryby mógł uzy-
 skać sankcję.

W kołach sejmowych mają nadzieję, że nowy
 projekt ustawy o włościach rentowych zostanie je-
 szcze w bieżącej sesji Sejmowi przedłożony i przez
 Sejm uchwalony.

Komisja krajowa załatwiła wczoraj wieczór na
 podstawie referatu p. Kolischera przedłożenia
 Wydziału krajowego o ustaleniu kapitałów zakłado-
 wych kolei lokalnych Trzebinia-Skawce, Delatyn-
 Kołomyja-Stefanówka i Piła-Jaworzno oraz o finan-
 sowym poparciu przez kraj budowy kolei Przeworsk-
 Bachórz (Dynów). Przyjęto wnioski Wydziału kra-
 jowego, mające na celu wyższy udział finansowy
 kraju w kosztach budowy.

Komisja administracyjna przeprowadziła
 wczoraj dyskusję nad referatem p. Górskiego
 o wnioskach posłów Borynowskiego, Oleśnickiego
 i Skolyszewskiego, w przedmiocie uwolnienia żołnie-
 rzy trzeciego roku od dalszej służby. Do uchwały
 żadnej nie przyszło; dziś przed posiedzeniem sejm-
 owym odbędzie komisja dalszą dyskusję nad tym
 przedmiotem.

W komisji drogowej przydzielono sprawo-
 zdanie Wydziału krajowego referentom.

Klub demokratyczny odbył wczoraj
 dłuższe posiedzenie, na którym poruszyli:

Pp. Buynowski sprawę przymusowej ase-
 kuracji i urgowanie załatwienia tej sprawy.

P. Merunowicz objęcie przez kraj. Zarząd
 dóbr kameralnych. Dla przedmiotu tego wyznaczono
 osobny komitet, w skład którego weszli pp. Meru-
 nowicz, Fruchtman, Rutowski, Łazarski i Tarnawski.

Następnie omawiano poufnie sprawę założenia
 gimnazjum ruskiego w Stanisławowie. O ile nasze
 informacje sięgają, klub demokratyczny jest prze-
 ciwny założeniu tego gimnazjum. Istotnej potrze-
 by takiego gimnazjum nie ma, a natomiast w istnie-

iących polskich gimnazyach panuje straszne przepełnienie i przedewszystkiem założenia nowych gimnazyów z polskim językiem wykładowym domagać się usilnie należy.

Wskutek zwołania na kilka dni Rady państwa musi z natury rzeczy nastąpić pewna przerwa w obradach Sejmu.

Dziś i w sobotę odbędą się jeszcze posiedzenia sejmowe, poczem nastąpi przerwa tygodniowa, podczas której jednak komisje będą mogły pracować. Przy końcu posiedzenia sobotniego zawiadomić ma p. marszałek posłów, iż oznaczenie dnia najbliższego posiedzenia i porządek dzienny zostaną podane posłom w drodze pisemnej.

Najbliższe posiedzenie po przerwie mogłoby się odbyć już 28 lub 30 b. m.

Z Rady miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady m. otworzył prezydent dr. Małachowski o godz. 7¹/₄ wieczorem. Na wstępie posiedzenia zabrał głos prezydent i oznajmił Radzie, że cesarz, opuszczając Lwów jeszcze raz kazał złożyć podziękowanie reprezentacji miejskiej za zgotowane mu przyjęcie. W dalszym ciągu polecił prezydent sekretarzowi Zawistowskiemu odczytać pismo odrębne cesarza do namiestnika hr. Potockiego (zamieszczone w całości w naszym wczorajszym popoł. numerze), a następnie odczytał przyślany mu przez namiestnika następujący spis ofiar dla rozmaitych towarzystw i zakładów lwowskich: dla przytułku starców 800 kor., dla brata Alberta 800 kor., dla tow. św. Salomei 600 kor., dla weteranów wojsk. 600 kor., dla ochronek chrześcij. 600 kor., dla izraelskich 400 k., dla tow. kuchni Indowej i domu pracy 1000 kor., dla stow. św. Zyty 400 kor., dla stow. ruskiej bursy przem. 400 kor., dla stow. młodzieży rzemieślniczej św. St. Kostki 400 kor., dla Związku katolickich towarzystw dobroczynnych 1000 kor., wreszcie dla ubogich miasta Lwowa do rozdziału między potrzebujących największej pomocy 8000 kor. Razem 15.600 kor. Wiadomość tę powitała Rada oklaskami.

Zanim przystąpiono do porządku dziennego, zabrał głos r. Jaworski i postawił następujące wnioski nagłe:

I. Poleca się magistratowi, aby sprawę przenosin nauczycieli stałych i kierowników bezzwłocznie zbadał i wnioski dążące do strzeżenia praw Rady miasta przy prezentowaniu stałych posad nauczycielskich za pośrednictwem sek. V. ewentualnie i komisji prawniczej, w przeciągu 8 dni przedłożył Radzie miasta.

II. Rada miasta upoważnia prezydium do przedstawienia Wydziałowi krajowemu, w drodze jaką uzna za właściwą, prośby o przeniesienie oddziału chorób wenerycznych w szpitalu krajowym w inne skrzydło budynku szpitalnego, oddalonego bardziej od budynku szkoły im. św. Antoniego.

III. Rada miasta uchwała wprowadzić w tym roku w zabudowaniu szkoły św. Antoniego windę na drzewo i poleca urzędowi bud. przedłożenie w najkrótszym czasie planu i kosztorysu z tem, by w planach przyszłych szkół uwzględniał wprowadzenie wind.

Zarazem wystosował r. Jaworski prośbę do Rady m. o przyspieszenie regulacji plac stróżów szkolnych.

W motywowaniu tych wniosków podniósł mowca, że w ostatnim czasie zaszło kilka zmian w kierownictwach szkół, a Rada szkolna okręgowa przedkładając wnioski Radzie szkolnej kraj. nie oparła się do obowiązku przedstawienia tych wniosków Radzie m., przez co prawa Rady m. zostały naruszone. W dalszym ciągu podniósł wnioskodawca fatalne położenie nowo wybudowanej szkoły św. Antoniego. Oto budynek tej szkoły mieści się naprzeciw skrzydła szpitala powszechnego, gdzie leżą dotknięci chorobami wenerycznymi. Chorzy ci siedzą w największej części w oknach i tam prowadzą nieoptymalne rozmowy już to między sobą, już to z kłującymi się pod oknami kolegami i koleżankami.

Rozmowom tym mimowoli będą musiały przysłuchiwać się dzieci, wychodzące na przerwę. Co do trzeciego wniosku, to wnioskodawca domaga się zarządzenia wind do rozwieszenia drzewa, już to z względów higienicznych już to dlatego, aby ułatwić pracę stróżom szkolnym, którzy porą zimową wprost upadają pod brzemieniem pracy. Wszystkie te wnioski po krótkiej dyskusji uchwalono.

Następnie r. Czarniecki zainterpelował prezydenta miasta, czy mu są wiadome ostatnie zajścia z policją w ulicach Jagiellońskiej i 3 Maja. Ponieważ zajścia z policją zbyt często się ponawiają, r. Czarniecki postawił wniosek, aby Rada miasta poleciła prezydentowi zbadać ostatnich zajść i zapobieżenie im na przyszłość. Prezydent przyrzekł zbadać tę sprawę.

Przystąpiono do porządku dziennego:

Sprawę pragmatyki służbowej dla nauczycielstwa lwowskiego referował r. Chołodecki. Referent postawił wniosek wniesienia petycji do Sejmu, aby Sejm zajął się ułożeniem pragmatyki służbowej dla nauczycielstwa całego kraju. W sprawie tej zabrał głos r. Jaworski. Mowca podniósł, że

nauczycielstwu nie zależy na pragmatyce, bo ta istnieje, lecz o normę awansowania. Kilka tysięcy szkół stoi pustką z powodu braku nauczycieli a tu do Lwowa ciągną z wszystkich stron Galicji nauczyciele, sądząc, że warunki we Lwowie są lepsze.

Oi nauczyciele mając zwykle więcej lat służby, otrzymują pasady stałe i ubiegają tych, którzy służąc kilkanaście lat we Lwowie, a często i praktykując bezpłatnie — wszelkimi sposobami zastępowali się na pasady stałe. Mowca uczynił więc wniosek na wprowadzenie normy awansowania. Obu wnioskami r. Chołodeckiego i Jaworskiego sprzeciwił się r. Aschkenazy. Wniesieniem petycji do Sejmu w sprawie pragmatyki służbowej skompromitowałyby się Rada m., gdyż służba nauczycieli unormowana jest całym szeregiem ustaw krajowych.

Co do normy awansowania, to ta należy do pragmatyki. Obecnie nie zachodzi nic, co by wymagało reformy pod tym względem, gdyż i tak Radzie miasta przysługuje prawo prezencji na pasady stałe. Wobec tego mowca uczynił wniosek przejścia nad oboma poprzednimi wnioskami do porządku dziennego. Uchwalono. Na wniosek referenta r. Chołodeckiego wybrano członkiem do komisji archiwalnej dyr. Ossolineum p. Wojciecha Kętrzyńskiego.

Uchwalono również na wniosek r. Drexlera przyjąć spadek po sp. arcyb. Sembratowicz zmarłym w Rzymie 1900 r. Spadek ten przeznaczony dla ubogich miasta Lwowa wynosi około 200 kor.

Budowę wieży na kościele Maryi Śnieżnej, referowaną przez r. Markiewicza, postanowiono odłożyć na później z tego powodu, że potrzebna jest na to kwota 39.000 kor., a dotychczasowy fundusz wynosi 12.000 kor. Natomiast postanowiono przystąpić po Wielkiej nocy do restauracji kościoła św. Mikołaja. Restauracja ta będzie kosztować 33.800 kor., z czego rząd pokryje 5.300 kor.

Na ten rok przeznaczono na ten cel 15.000 k. i fundusz ten uchwalono złożyć do depozytu z przeznaczeniem wyłącznie na cel restauracji. Na restaurację kościoła św. Piotra i Pawła przeznaczono znów 14.000 kor. Na porządek dzienny przyszło sprawozdanie komisji kolaudacyjnej budowy teatru m. Sprawę tę referował r. Rawski. Dnia 11 maja 1901 r. Rada m. wybrała komisję kolaudacyjną złożoną z r. Dzieślewskiego, Gołaba i Rawskiego, która na 20 posiedzeniach od 17 maja 1901 do 15 maja 1903 przeprowadziła kolaudację i rekolaudację robót przy budowie teatru i budynku sukursalnego.

Referent przechodzi następnie kolej budowy teatru, znane już ogólnie. Początkowo przeznaczono na budowę teatru kwotę 1.000.000 kor., z czasem zaś przeznaczono na budowę teatru i budynku sukursalnego 2.856.978 kor., wydano zaś 2.753.502 k. 89 hal.

Z pozostałości 103.475 k. 11 h. mają być pokryte koszty kandelabrow przed zajazdem do teatru, tablic pamiątkowych i różnych przeróbek, co wyniesie 22.342 k. 65 h. Pozostanie więc z budowy teatru 81.132 k. 46 hal. W rezultacie postawił radny Rawski wniosek przyjęcia zestawienia finansowego kosztów budowy teatru wraz z budynkiem sukursalnym po dzień 30 maja br. do zatwierdzającej wiadomości. Uchwalono.

Następnie podniósł r. Rawski, że komisja badająca budynek, skonstatowała, że w całości biorąc, budynek nie osiadał się równomiernie na ławie betonowej, szczególnie różnica osiadań daje się spostrzec w rysach murów przedzielających część wyższą sceniczną od części niższej, należącej do widowni. Rysy te jednak nie wpłynęły ujemnie na trwałość budynku, zarazem skonstatowano, że w drugim roku po ukończeniu budynku i oddaniu do użytku, a mianowicie po założeniu rur wodociagowych wzdłuż ulic nie koło teatru, okazało się nieznaczne ściąganie się wody zaskórnej z wyższych części terenu, naokoło budynku teatralnego, do najgłębiej położonej ubikacji pod sceną.

Woda ta ukazuje się od czasu do czasu pod podłogą betonową podscenia w małej ilości, wymaga jednak w okresie mniej więcej dwóch tygodni wyczerpywania.

Tymczasowo usuwa się tę wodę w ten sposób, że sprowadza się ją do zbiornika i stąd pompuje. Stan ten jednak ze względów technicznych i higienicznych nie może trwać dalej i dla usunięcia tej wadliwości proponuje komisja Radzie miejskiej powzięcie następującej uchwały:

„Poleca się magistratowi przeprowadzenie odwodnienia podscenia, przez sprowadzenie wody do najbliższego kanału w ul. Kazimierzowskiej. Koszta mają być pokryte z kwoty uchwalonej już na rekonstrukcję w teatrze“.

I ten wniosek uchwalono.

Natomiast trzeci wniosek komisji kolaudacyjnej: „Z pozostałych kredytów, przeznaczonych na budowę teatru, wynoszących najmniej 81.408 kor. 40 h. — tworzy się fundusz pod nazwą „funduszu konserwacyjnego budynku teatru miejskiego wraz z budynkiem sukursalnym“, którego odsetki mają być w miarę potrzeby używane na utrzymanie wspomnianych budowli w dobrym stanie. Chwilowa z tego funduszu zaczerpnięta pożyczka 50.000 koron na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 28/4 1903, ma być z funduszu gminy „funduszowi konserwacyjnemu“ w ciągu roku 1904 zwrócona“ — odesłano na wniosek r. dr. Maryńskiego do S. II.

Na wniosek referenta r. dr. Gerstmana uchwalono zorganizować żeńską szkołę im. św. M. Magda-

leny według planów szkół wydziałowych, zaś na wniosek r. Bol. Lewickiego uchwalono zakupić grunt przy ul. Gołębiej dla regulacji tej ulicy, a to 34 sążni kwadratowych po 130 kor. za sążen, Na tem o g. 9 zamknął prezydent posiedzenie

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Cesarski rozkaz dzienny

Wiedeń. (Tel. wł.) Wydany przez cesarza rozkaz do armii wywołał powszechną sensację.

Wiedeń. (TBK.) Wszystkie wczorajsze dzienniki wieczorne podnoszą nadzwyczajnie wielkie znaczenie cesarskiego rozkazu dziennego do armii. „Fremdenblatt“ pisze, że dla dalszego rozwoju obu połów monarchii manifest ten cesarski oznacza nieruszalny program dla wszystkich tych na Węgrzech, którzy żądają powrotu do zasad ugody z r. 1867. Pismo to wyraża dalej przekonanie, że rozkaz cesarski do armii wywoła w Austrii uczucie ulgi i uspokojenia. Teraz — kończy „Fremdenblatt“ — jest jasnym, dlaczego rząd austriacki zdecydował się zwołać Radę państwa. Troska o przyszłość i jednolitość armii nie będzie już dłużej ciężarem dla stronnictw.

„Wiener Abendpost“ pisze, iż odniosła wrażenie, że cesarz jako naczelny wódz armii, wydając swój rozkaz dzienny, chciał u swych żołnierzy usunąć wszelkie wątpliwości o możliwości naruszenia zasady jedności i wspólności armii. Podobnie i inne pisma podnoszą wielkie znaczenie tego manifestu. „Vaterland“ widzi w nim zbawienne słowa, oczekiwane oddawna, które wyjaśniły stanowisko monarchy wobec żądań węgierskich.

Budapeszt. (Tel. wł.) Na Węgrzech rozkaz cesarski wydany do armii zaostrzył ogromnie sytuację. W ostatnich bowiem czasach powszechnie przypuszczano, że za pośrednictwem Szella uda się doprowadzić do kompromisu, jednakże nadzwyczajny krok korony nadzieje pod tym względem zupełnie rozchwiał. Nie ulega obecnie wątpliwości, że sprawa wojskowa stanie się we Węgrzech powodem wzburzenia. Nawet w stronnictwie liberalnym powstał popłoch. Ogólnie panuje przekonanie, że rozkaz dzienny cesarza do armii zaostrzy niepospolicie przynajmniej na teraz ogólne położenie.

Stronnictwo niepodległości czeka tylko powrotu Koszuta, aby powziąć uchwałę co do dalszego zachowania się. Jednakże dziś już jest rzeczą pewną, że stronnictwo niepodległości rozpocznie bardzo silną agitację w sprawie wojskowej. Słychać także jako rzecz pewną, że większość stronnictwa ma zamiar żądać natychmiastowego zwołania parlamentu, aby mieć sposobność pod osłoną nietykalności poselskiej podać krytyce rozkaz dzienny cesarza do armii.

Budapeszt. (T. wł.) W kołach stronnictwa niepodległości, panuje jak największe rozdrażnienie. Także i w stronnictwie liberalnym uważają rozkaz cesarza do armii za niezwykłą i nagłą niespodziankę. Na obstrukcyjistów węgierskich podzielał ten rozkaz jak sukno czerwone na byka. Stronnictwo niepodległości odgraża się, że dziś już pod żadnym warunkiem nie ustąpi.

„Magyar Ország“ oświadcza na pierwszej stronie dzisiejszego numeru, iż widzi w rozkazie cesarskim do armii wypadek, który wprost uniemożliwia załatwienie obecnego przesilenia. „Alea jacta“ — powiada ten dziennik i zapewnia, że naród węgierski będzie dalej prowadził walkę z całą energią. Dziennik ten zwywa ludność, aby nie płaciła żadnych podatków.

Rada państwa.

Wiedeń. (TBK.) Porządek dzienny posiedzenia Izby posłów w dniu 23 b. m. zawiera wybory uzupełniające do komisji legitymacyjnej, nietykalności poselskiej, należytościowej i przemysłowej.

Wiedeń. (TBK.) Katolicki klub centrum przyjął wczoraj rezolucję, w których wita z zadowoleniem zwołanie Rady państwa, stanowczo oświadcza się za utrzymaniem stanowiska mocarstwowej monarchii, oraz protestuje przeciw wszelkim zarządzeniom i koncesjom, któreby narażały jedność armii. W końcu wyrażono zadowolenie z powodu wczorajszego rozkazu dziennego do armii.

Z krakowskiej Rady miejskiej.

Kraków. (Tel. pryw.) W Radzie miejskiej odczytano pismo właścicieli realności, dotkniętych powodzią, proszące o ulgi w podatkach domowoczynszowych, krajowych i gminnych. Uchwalono wnieść prośbę do Sejmu o wydanie 3 ustaw krajowych: pierwsza z nich dotyczyć ma wyłącznie pewnych parcel, na których znajdują się zakłady gminne, z gminy Grzegórzki a przydzielenia ich do Krakowa; druga obejmować ma zmianę §. 60 statutu miejskiego, zapewniającą gminie większą autonomię w nakładaniu dodatków gminnych; trzecia wreszcie ma sprowadzić podwyższenie opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, wina itd.

Cesarz Wilhelm w Wiedniu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Do obecnej podróży cesarza Wilhelma do Wiednia przywiązują tu bardzo wielką wagę. W kołach politycznych sądzą, że wizyta Wilhelma we Wiedniu posiada ogromną polity-

czną doniosłość i że zanosi się na ściśnienie węzłów przyjaźni między Austrią i Niemcami wobec polityki austriackiej na Bałkanie. Przyjęcie przygotowują bardzo owacyjne.

Mohacz. Ces. Wilhelm wziął o godz. 1/28 wieczorem udział w bankiecie pożegnalnym na okręsie „Sophie“ a o g. 1/210 odjechał do Wiednia.

Z Sejmu dolno-austriackiego.

Wiedeń. (TBK.) W Sejmie dolno-austriackim uczynił p. Bielhovek nagły wniosek, wzywający Wydział krajowy, aby postarał się o usunięcie burmistrza Sanct-Pölten, posła do Rady państwa Voelkla z urzędu i nie wdawał się w żadne stosunki z tem miastem, dopóki Voelkl jest burmistrzem.

Budowa koszar.

Kraków. (Tel. pryw.) Warunek ministerstwa wojny co do wykonania nowych budynków dla wojska ustępującego z Wawelu, za tę samą cenę, jakiej żąda wiedeńska firma Eisler i spółka, przyjmuje firma krakowska Hand-Riegelstein-Epstein-Uderski i deklarację swą już wysłała. Firma owa wiedeńska w swej ofercie podała była cenę niższą o blisko 60 000 k. Roboty rozpocznie spółka wymieniona już w przyszłym tygodniu, aby dostarczyć jaknajprędzej zarobku robotnikom i rękodzielnikom.

Proces o kradzieże na kolei.

Kraków. (Tel. pryw.) Rozprawa o kradzieże kolejowe w Bogumiłowicach zakończyła się zasądzeniem Jana Baryczki na 2 lata ciężkiego więzienia, Franciszka Baryczki na 20 miesięcy więzienia, Wiktora Urmlaka na 14 dni aresztu; zaś Zofię Baryczkową uwolniono.

Przesilenie w gabinecie angielskim.

Londyn. (TBK.) Wczoraj popołudniu rozeszła się pogłoska, że uczyniono pierwsze kroki w sprawie utworzenia nowego gabinetu. Z jednej strony twierdzą, że Chamberlain podał się do dymisji, z drugiej, że podali się do dymisji minister skarbu, jakoteż sekretarz stanu dla Indyi, Hamilton, i inni ministrowie. Pogłoska o ustąpieniu Chamberlaina wydaje się prawdopodobniejszą.

Londyn. (TBK.) Minister dla kolonii Chamberlain, minister skarbu Ritchie i sekretarz stanu dla Indyi, Hamilton, podali się do dymisji. Król dymisję przyjął.

Rozkaz Piotra I.

Belgrad. (TBK.) Dziennik urzędowy ogłasza ukaz królewski, według którego pierwszy adiutant króla może najwyżej 3 lata, inni zaś adiutanci i oficerowie ordynansowi tylko jeden rok pozostawać na tem stanowisku.

Dotychczasowy naczelnik sekcji wojskowej w ministerstwie wojny, pułkownik Piotr Misicz, bojąc się niezadowolonia oficerów, został profesorem akademii wojskowej; na jego miejsce w ministerstwie wojny przyszedł generał Bojowic.

Ruch ormiański.

Petersburg. (TBK.) Dziennik „Kaukaz“ donosi z Karsu: Wielka liczba Ormian przysłała dnia 15 b. m. do kościoła w chwili, kiedy zjawili się urzędnicy w celu objęcia ormiańskiego majątku kościelnego. Tłum przed kościołem na wezwanie policji do rozejścia się obrzucił ją kamieniami. Z tłumu padły strzały rewolwerowe. Przybyłych policji na pomoc kozaków przywitano kamieniami i strzałami rewolwerowymi. Ponieważ tłum dwukrotnego wezwania do rozejścia się nie usłuchał dali kozacy kilka strzałów, poczem tłum opuścił plac. Kilku żołnierzy jest rannych.

Z tłumu jedna osoba zabita, dwie ranione i aresztowano 77 osób, między temi 2 duchownych.

Petersburg. (TBK.) Dziennik „Kaukaz“ donosi: Dnia 15 b. m. w Baku zgromadziła się ludność ormiańska przed katedrą, zwołana uderzeniem w dzwon, nie chciała usłuchać wezwania policji do rozejścia się. Policjantów obrzucono kamieniami i strzelano do nich z rewolwerów. Strzelano też z okien kościoła.

Zarekwirowano kozaków i piechotę. Tłum obrzucił żołnierzy również kamieniami i strzelał do nich. Następnie ekscydeni schronili się do kościoła i za mur kościelny. Wojsko dało ognia i otoczyło kościół. 45 ekscydentów uwięziono, reszta zdołała uciec. Skonfiskowano wiele karabinów. Także na ołtarzach znaleziono rewolwery i patrony. Jeden oficer i 4 żołnierze, jakoteż policmajster są ranni. Przechodzącego właśnie jakiegoś marynarza zabito. Straty z pośród demonstrantów są nieznane.

Rewolucya w Macedonii.

Konstantynopol. Od kilku dni w Sandżaku Seres i okolicy trwają krwawe walki między wojskiem tureckim a powstańcami, którymi rzekomo dowodzi gen. Zonczew. Szczegółów bliższych brak dotychczas. Wysłano tam znaczne oddziały wojsk tureckich.

Z Monastyr i innych wilajetów donoszą o silnych starciach między powstańcami a wojskami tureckimi.

Konstantynopol. (TBK.) Wczoraj przywieziono tu 15 członków oddziału zbrojnego powstańczego z dowódcą Sziszmanosem, których schwymano w sandżaku Kirkilisse.

Konstantynopol. (TBK.) Dotąd zgłosiło się

200 młodych Greków jako ochotnicy przeciw powstańcom bułgarskim. Sultan przyjął ich usługi, ale dotychczas nie zdecydowano się, w jaki sposób ich użyć.

Bułgaria się zbroi.

Konstantynopol. (TBK.) Z Sofii donoszą, że rząd bułgarski powołał 3 dywizye pod broń. Komisarz turecki zaprotestował przeciw tej mobilizacji. Bułgarski prezydent gabinetu oświadczył wobec angielskiego zastępcy dyplomatycznego, który w tej kwestyi żądał wyjaśnienia, że zarządzenie to nie ma charakteru agresywnego, lecz jest jedynie natury defenzywnej.

Walka Żydów z Rosyanami.

Petersburg. (TBK.) „Prawit. Wiestnik“ donosi w nieurzędowej części: W miejscowości Homel (gub. mohyl.) dnia 11 b. m. powstała w bazarze sprzeczka pomiędzy pewnym chłopem a handlarzem Żydem. Ze sprzeczki wywiązała się zawzięta bójka między Żydami a Rosyanami. Gdy policya chciała przywrócić porządek, obrzucili ją Żydzi kamieniami i dali kilka strzałów rewolwerowych.

Policya w odpowiedzi na to strzeliła w powietrze. Podczas bójki pewien Rosyanin zabity został przez Żydów nożem. Pewien Żyd i wiele innych osób jest lekko rannych.

Dnia 14 bm. powtórzyły się rozruchy. Robotnicy rosyjscy zaczęli z powodu zajść z dnia 11 bm. niszczyć stragany w dzielnicy żydowskiej. Padły strzały. Kilka osób po obu stronach zabitych.

Wojsko, które zjawilo się na miejscu, zostało przez Żydów przyjęte strzałami. Wojsko zrobiło użytek z broni. Wiezór przywrócono spokój. Zabitych jest 4 chrześcijan, 1 żyd. Rannych 5 chrześcijan i 9 żydów.

Homel (w gub. mohylowskiej). (TBK.) Z powodu, że d. 15 bm. ponownie projektowano tu zaburzenia, przybyli tu urzędnicy sądowi z gubernatorem. Na razie panuje zupełny spokój. Ruch handlowy w mieście podjęto na nowo.

Proces o zaburzenia w Hucie Laury.

Bytom. (Tel. wł.) Po 3 i pół godzinnej mowie wnosi prokurator Wicikowi 3 do 4 lat, Schulcowi, Kubikowi, Slikowi, Czernekowi po trzy lata, dwudziestu innym oskarżonym po 2 lata, siedmiom po roku, sześciom po pół roku; reszcie od pół roku do jednego miesiąca.

Bytom. (Tel. wł.) Po przemówieniach obrońców oświadczył przewodniczący, że wyrok ogłoszony zostanie w sobotę o godz. 3 po południu.

Wiedeń. (TBK.) Artyks. Franciszek Ferdynand i Franciszek Salvator powrócili z manewrów w Galicji do Wiednia.

Wiedeń. (TBK.) Gubernator Banku austro-węgierskiego dr. Leon Biliński, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Pożary.

Złoczów w płomieniach. Wczoraj o g. 8 wieczór otrzymał prez. dr. Małachowski na posiedzeniu Rady m. następujący telegram ze Złoczowa: „Złoczów w płomieniach wśród wielkiej burzy. Upraszamy o przysłanie trenu osobnym pociągiem. Podp. Burmistrz, starosta.“

W odpowiedzi na ten telegram polecił prezydent naczelnikowi straży p. Praunowi wysłać tren z sikawką. O godz. 1/29 wyjechał osobnym pociągiem do Złoczowa pod przewodnictwem sierżanta Litwina tren złożony z 8 strażaków z 1 sikawką i beczkowozami.

Na miejsce pożaru wyjechał nasz specjalny sprawozdawca ze Lwowa.

Złoczów. (Tel. wł.) Sześćset budynków mieszkalnych, około tysiąc pięćset zabudowań spalonych. Miasto całe w płomieniach. Godzina 5 rano. Ogień nie zlokalizowany. Czworo ludzi na razie znaleziono spalonych. Szkody na razie nieobliczalne. Przyjechał namiestnik.

Monasterzyska. (Tel. wł.) Pół miasta spłonęło. Tłumy ludności bez dachu i chleba.

Monasterzyska. (Tel. wł.) Monasterzyska i przyległe folwarki stoją w płomieniach. Cztery tysiące ludzi bez przytułku. Nędza ogromna.

Wiadomości bieżące.

Cesarz udzielił zapomogi dwom powiatom politycznym, mianowicie: gródeckiemu i lwowskiemu.

— **Podziękowanie.** Od p. E. Riedla, radnego i b. naczelnika straży obywatelskiej. otrzymujemy następujące pismo z prośbą o nmieszczenie: Zorganizowana w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie w dniu 13 września br. straż obywatelska — wywiązała się w poczuciu ważnych i żmudnych obowiązków obywatelskich na nią włożonych, z zadania swego należycie i ku powszechnemu zadowoleniu. Porządek i ład wzdłuż ulic, któremi Najjaśniejszy Pan przejeżdżał był wzorowy dzięki usilnej pracy i staranności P. T. członków straży obywatelskiej. To też jako naczelnik straży obywatelskiej poczuwam się do milego obowiązku złożenia wszystkim P. T. członkom straży obywatelskiej serdeczne podziękowanie za gorliwe i su-

mienne wypełnienie przyjętych obowiązków — zaś P. T. naczelnikom pojedynczych oddziałów straży obywatelskiej składam również serdeczne podziękowanie za chętną, żmudną i dodatnią pomoc w powyższych zaszczytnych, lecz odpowiedzialnych czynnościach. We Lwowie dnia 17 września 1903. Z poważaniem Edmund Riedl, były naczelnik straży obywatelskiej.

— **Odpylanie dywanów.** Dziś o godzinie 9 rano odbędzie się w dziedzińcu ratuszowym próba odpylania dywanów najnowszą maszyną zw. Vacuum Cleaner. Odpylane będą machiną tą dywany, portyery itp. rzeczy Muzeum przemysłowego. Odpylanie to polega na tem, że machina podobnie jak pompa ssąca wyciąga z przedmiotów wszelki proch i pył. — Na próbę tę dozwolony jest wstęp dla publiczności.

— **Lekkomyślna jazda.** Handlarz zbożem z Podhorzec Abraham Schaffer wjechał wczoraj w ul. Jagiellońskiej w orszak pogrzebowy i omal nie przewrócił karawanu, wiozącego zwłoki. Arogauckiego tego pana kupca oddano do ukarania sądowi.

— **Spłoszone konie.** pozostawione bez dozoru przez rolnika z gminy Piaski Fedka Bylenia w ul. Podlewskiego, przejechały córkę sklepikarza, Rycifę Rucker i biegly dalej. Zdołano je przytrzymać dopiero, gdy wóz przewrócił, skutkiem czego musiały zwolnić w biegu.

— **Upadek z pietra.** Wczoraj popołud. w domu pod l. 3 przy ul. Sykstuskiej bawił się w otwartym oknie na pierwszym piętrze trzynastoletni uczeń gimnazjalny Józef Chrobak, a wychyliwszy się zanadto, stracił równowagę i spadł na podwórze. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego opatrzyło chłopaka, który odniósł ciężkie skuteczenia na nogach i plecach, złamania kości nie skostatowano, zachodzi jednak obawa otrząsu mózgowego. Po opatrzeniu pozostawiono malca opiece rodziny.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 17 września b. r.

Hotel George'a. Hr. A. Wodzicki z Krakowa, hr. A. Skrzyński z Zagórzan, hr. Baworowski z Wostrowa, hr. Z. Tarnawski z Dzikowa, hr. S. Tarnowski z Krakowa, hr. K. Dziędużycki z Martynowa, Z. Włodyk z Krakowa, M. Garapich z Cembrowa, br. A. Czechowicz z Gliny, K. Horodyski z Zabiniac, W. Gnoiński z Krasnego, M. Bogdanowicz z Kossowa, W. Bogdanowicz z Dajworówki, J. Zentner z Sambora, hr. A. Plater z Hluboczka Wielkiego, J. Janowski z Radymna, K. Malinowski z Wołynia, G. Hasselman z Hamburga, J. Bernsteina ze Skalatu, S. Mojsa z Rudników, J. Goetz z Okocima, J. Ohanowicz z Besarabii.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 18 września. Zamknięcie wczorajszej giełdy popoł. notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowej 639'25. Akcje węgier. Zakładu kredytowego 707'—, Akcje Anglo-banku 270'—, Akcje Unionbanku 510'—, Akcje Ländlerbanku 402'50, Akcje Bankverein 468'50, Akcje Bodeneredit 910'—, Akcje gal. Banku hipotecznego —'—, Akcje kolei państwowych 644'50, Akcje kolei południowych 80'50, Akcje Tramway A. —'—, B. —'—, Akcje kolei Elbethal 414'50, Akcje kolei półn. 5400 Akcje kolei czern. 569'—, Akcje Alpiny 361'50, Akcje Rima Muranyi 442'—, Akcje Prag. Towarzystwa żel 1660'—, Akcje Fabryk broni 352'—, Akcje tureckie tytoniowe 350'—, Akcje Galic. Karpac. Tow. naftowego 1025'—, Oblig. węg. ind. 96'60, Renta majowa 99'65, Austr. Renta koronowa 99'70, Węg. Renta koron. 96'65, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 98'40, 4 proc. listy Banku kraj. 98'50, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102'—, 5 proc. komunalne obligacje Banku krajowego 102'—, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 98'— 4 1/2 proc. listy Banku hip. 101'35, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 112'—, 4 proc. Gal. Obligacje propinac. 99'50, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 99'30, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 96'—, Losy tureckie 117'75, Mark. 117'50, Ruble 253'25, Kredyty —'—, Alpiny —'—, Węg. kred. —'—, Unionbank —'—, Koleje —'—.

Usposobienie: mimo silnego Berlina osłabione wskutek lokalnych sprzedaży. Zamknięcie spokojne.

Berlin, 18 września. Trzy zamknięcie wczorajszem giełdy: Kredyty 200'90, Staatsbahn 138'10, Disconto Comandit 185'50, Berlin Tow. handl. 151'75, Laura 229'40, Bohumery 183'—, Kolej półn. wschodnio-Pruska —'—, Ruble za gotówkę 216'—, Kolej warsz.-wied. —'—, Kolej morza śródziemnego 97'—, Kolej Meridionalna 137'—, Losy tureckie 128'—, Renta włoska —'—, Harpener kopalin węgl. 185'—, Kolej Marienburg-Miawka —'—, Konsolidacja 407'50 Lombardy 16'75, Kolej Henry 106'40, Niemiecki bank narodowy 118'50, Kanada Proferred 121'75, Akcje żeglugi hamburskiej 103'75, Kurs warszawski 215'95.

Frankfurt, 18 września. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa 100'—, Austr. renta srebrna 100'10, Austr. renta złota 101'30 Austr. akcje kredytowe 201'30, Staatsbahn 138'50, Lombardy 16'70, 4 pr. austr. renta koronowa —'—, Tendencya słaba.

Berlin, 18 września. Wczorajsza giełda wieczorna 4 proc. węgierska renta złota —'—, Węgierska renta koronowa 90'96, Austr. akcje kredytowe —'—, Staatsbahn 138'10 Lombardy 16'75, Disconto Comandit 185'40, Ruble 216'— Tendencya osłabiona.

Paryż, 18 września. Wczorajsza giełda wieczorna 3 proc. Francuska Renta 96'55, 4 proc. renta Włoska 126'— Nowe tureckie Console —'—, Renta egipska —'—, Renta turecka lit. c. —'—, B. —'—, Ottomany —'—, Tureckie losy —'—, Chartered —'—, Deber 508'—, Lancaster —'—, Rio-Tinto —'— Renta bułgarska —'—, Renta rumuńska z r. 1890 —'—, Renta rumuńska z r. 1896 —'—, Pożyczka grecka —'— 4 proc. hiszpańskie Exteriores —'—, Tendencya słaba.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 17 września. Pszenica na kwiecień 1904 r. kor. 7'74 do 7'75, Pszenica na maj —'— do —'—, Pszenica na paźdz. 7'47 do 7'48, Żyto na kwiecień 1904 r. 6'63 do 6'64, Żyto na październik 6'24 do 6'25, Owies na kwiecień 1904 r. 6'73 do 6'74, Owies na październik 6'47 do 6'48, Kukur. na maj 1904 r. 5'41 do 5'41 Kukurudza na lipiec 0'— do 0'—, Kukurudza na sierpień 5'19 do 5'20, Kukurudza na wrzesień —'— do —'—, Rzepak na sierpień —'— do —'—, Pogoda: piękna.

